

Fizyka dla firm — Matematyka

15. Iloczyn wektorowy

Niekartezjańskie układy współrzędnych

P. F. Góra

<http://th-www.if.uj.edu.pl/zfs/gora/>

10 grudnia 2020

Iloczyn wektorowy

Dla wektorów z przestrzeni \mathbb{R}^3 definiuje się iloczyn wektorowy $\mathbf{L} = \mathbf{a} \times \mathbf{b}$, $\mathbf{a}, \mathbf{b} \in \mathbb{R}^3$, jako (pseudo)wektor o składowych:

$$L_i = \sum_{j,k=1}^3 \epsilon_{ijk} a_j b_k, \quad (1)$$

gdzie ϵ_{ijk} jest *tensorem zupełnie antysymetrycznym*, zwanym także *symbolem Levi-Civity*:

$$\epsilon_{ijk} = \begin{cases} 1 & \text{jeżeli } i, j, k \text{ tworzą parzystą permutację liczb } 1,2,3 \\ -1 & \text{jeżeli } i, j, k \text{ tworzą nieparzystą permutację liczb } 1,2,3 \\ 0 & \text{gdy którekolwiek wskaźniki powtarzają się} \end{cases} \quad (2)$$

Można to łatwo rozwinąć:

$$L_1 = \sum_{j,k=1}^3 \epsilon_{1jk} a_j b_k = \sum_{j,k=2}^3 \epsilon_{1jk} a_j b_k$$

gdyż gdyby $j = 1$ lub $k = 1$, symbol Levi-Civity $\epsilon_{1..} = 0$

$$\begin{aligned} &= \epsilon_{122} a_2 b_2 + \epsilon_{123} a_2 b_3 + \epsilon_{132} a_3 b_2 + \epsilon_{133} a_3 b_3 \\ &= a_2 b_3 - a_3 b_2 \end{aligned} \tag{3a}$$

gdyż $\epsilon_{122} = \epsilon_{133} = 0$.

Podobnie

$$\begin{aligned} L_2 &= \sum_{j,k=1}^3 \epsilon_{2jk} a_j b_k = \sum_{j,k \in \{1,3\}} \epsilon_{2jk} a_j b_k \\ &= \epsilon_{211} a_1 b_1 + \epsilon_{231} a_3 b_1 + \epsilon_{213} a_1 b_3 + \epsilon_{233} a_3 b_3 \\ &= a_3 b_1 - a_1 b_3 \end{aligned} \tag{3b}$$

$$\begin{aligned}
L_3 &= \sum_{j,k=1}^3 \epsilon_{3jk} a_j b_k = \sum_{j,k=1}^2 \epsilon_{3jk} a_j b_k \\
&= \epsilon_{311} a_1 b_1 + \epsilon_{312} a_1 b_2 + \epsilon_{321} a_2 b_1 + \epsilon_{322} a_2 b_2 \\
&= a_1 b_2 - a_2 b_1
\end{aligned} \tag{3c}$$

$$\mathbf{L} = \mathbf{a} \times \mathbf{b} = L_1 \mathbf{e}_1 + L_2 \mathbf{e}_2 + L_3 \mathbf{e}_3 = \begin{bmatrix} L_1 \\ L_2 \\ L_3 \end{bmatrix}, \tag{3d}$$

gdzie $\mathbf{e}_1, \mathbf{e}_2, \mathbf{e}_3$ są kolejnymi wersorami osi układu współrzędnych.

Można to zapisać w postaci mniej “eleganckiej”, ale niekiedy bardziej użytecznej:

$$\mathbf{L} = \mathbf{a} \times \mathbf{b} = \begin{vmatrix} \mathbf{e}_1 & \mathbf{e}_2 & \mathbf{e}_3 \\ a_1 & a_2 & a_3 \\ b_1 & b_2 & b_3 \end{vmatrix} \quad (4)$$

Przykład

Niech $\mathbf{a} = [1, 1, 0]$, $\mathbf{b} = [0, 2, 1]$. Wówczas

$$\mathbf{a} \times \mathbf{b} = \begin{vmatrix} \mathbf{e}_1 & \mathbf{e}_2 & \mathbf{e}_3 \\ 1 & 1 & 0 \\ 0 & 2 & 1 \end{vmatrix} = \mathbf{e}_1 + 2\mathbf{e}_3 - \mathbf{e}_2 = \begin{bmatrix} 1 \\ -1 \\ 2 \end{bmatrix} \quad (5)$$

Własności iloczynu wektorowego

$$\mathbf{a} \times \mathbf{b} = -\mathbf{b} \times \mathbf{a} \quad (6)$$

Widać to najłatwiej z wyrażenia (4): zamiana kolejności wektorów \mathbf{a} , \mathbf{b} odpowiada zamienieniu miejscami drugiego i trzeciego wiersza wyznacznika, a to powoduje zmianę znaku wyznacznika.

Iloczyn wektorowy jest prostopadły do tworzących go wektorów. Istotnie,

$$\mathbf{a} \circ (\mathbf{a} \times \mathbf{b}) = \sum_{i=1}^3 a_i \sum_{j,k=1}^3 \epsilon_{ijk} a_j b_k = \sum_{k=1}^3 b_k \left(\sum_{i,j=1}^3 \epsilon_{ijk} a_i a_j \right) = 0, \quad (7)$$

co wynika z tego, że gdy rozpatrujemy podwójną sumę w nawiasie, przy każdej ustalonej wartości wskaźnika k każdej kombinacji ijk musi towarzyszyć kombinacja jik , przy której symbol Levi-Civity zmienia znak. To powoduje, że cała podwójna suma w nawiasie znika.

Podobnie dowodzimy, że $\mathbf{b} \circ (\mathbf{a} \times \mathbf{b}) = 0$. A zatem iloczyn wektorowy jest prostopadły do płaszczyzny wyznaczonej przez wektory \mathbf{a} , \mathbf{b} .

Wartość iloczynu wektorowego

Ponieważ długość wektora nie zależy od wyboru układu współrzędnych, wybierzmy taki, w którym będzie najprościej obliczyć, a przynajmniej zinterpretować, wartość (długość wektora) iloczynu wektorowego.

Jak widzieliśmy, iloczyn wektorowy jest prostopadły do płaszczyzny rozpiwanej przez wektory go tworzące. Wybierzmy więc taki układ współrzędnych, w którym wektory te rozpinają płaszczyznę XY^* . Ich składowe wynoszą w tym układzie współrzędnych $[a_1, a_2, 0]$, $[b_1, b_2, 0]$, zaś iloczyn

*Dwa wektory niewspółliniowe rozpinają płaszczyznę. Tę płaszczyznę, rozpinaną przez dane nam wektory a, b uznajemy za płaszczyznę XY układu współrzędnych.

wektorowy, zgodnie ze wzorem (4),

$$\mathbf{L} = \mathbf{a} \times \mathbf{b} = \begin{vmatrix} \mathbf{e}_1 & \mathbf{e}_2 & \mathbf{e}_3 \\ a_1 & a_2 & 0 \\ b_1 & b_2 & 0 \end{vmatrix} = (-1)^{1+3} \mathbf{e}_3 \begin{vmatrix} a_1 & a_2 \\ b_1 & b_2 \end{vmatrix} = (a_1 b_2 - a_2 b_1) \mathbf{e}_3 \quad (8)$$

$$\|\mathbf{L}\| = |a_1 b_2 - a_2 b_1| \quad (9)$$

a wektor \mathbf{L} jest skierowany wzdłuż osi OZ , czyli jest prostopadły do płaszczyzny rozpinanej przez wektory \mathbf{a} , \mathbf{b} .

Niech te dwa wektory tworzą, odpowiednio, kąty α_1, α_2 z osią OX . Składowe wektorów są rzutami tych wektorów na osie układu współrzędnych, czyli

$$a_1 = \|\mathbf{a}\| \cos \alpha_1, \quad a_2 = \|\mathbf{a}\| \sin \alpha_1, \quad (10a)$$

$$b_1 = \|\mathbf{b}\| \cos \alpha_2, \quad b_2 = \|\mathbf{b}\| \sin \alpha_2, \quad (10b)$$

Podstawiamy (10) do (9), otrzymując

$$\begin{aligned}\|\mathbf{L}\| &= |(\|\mathbf{a}\| \cos \alpha_1) (\|\mathbf{b}\| \sin \alpha_2) - (\|\mathbf{a}\| \sin \alpha_1) (\|\mathbf{b}\| \cos \alpha_2)| \\ &= \|\mathbf{a}\| \cdot \|\mathbf{b}\| \cdot |\cos \alpha_1 \sin \alpha_2 - \sin \alpha_1 \cos \alpha_2| \\ &= \|\mathbf{a}\| \cdot \|\mathbf{b}\| \cdot |\sin(\alpha_1 - \alpha_2)|\end{aligned}\tag{11}$$

Miarą kąta między wektorami \mathbf{a} , \mathbf{b} w wybranym układzie współrzędnych jest $\sin(\alpha_1 - \alpha_2)$. Ponieważ jednak *kąt między wektorami nie zależy od wyboru układu współrzędnych*, jak widzimy, **używana przez nas definicja iloczynu wektorowego jest zgodna z definicją “szkolną”**.

Przykład

Ile wynosi kąt pomiędzy wektorami $\mathbf{a} = [1, 1, 0]$, $\mathbf{b} = [0, 2, 1]$?

Wiemy już, że $\mathbf{a} \times \mathbf{b} = [1, -1, 2]$. Wobec tego $\|\mathbf{a} \times \mathbf{b}\| = \sqrt{6}$. Jednocześnie $\|\mathbf{a}\| = \sqrt{2}$, $\|\mathbf{b}\| = \sqrt{5}$. Wobec tego, zgodnie ze wzorem (11),

$$|\sin \angle(\mathbf{a}, \mathbf{b})| = \frac{\sqrt{6}}{\sqrt{2} \cdot \sqrt{5}} = \sqrt{\frac{3}{5}} \quad (12a)$$

Nawiasem mówiąc, ten sam wniosek uzyskalibyśmy korzystając z iloczynu skalarnego:

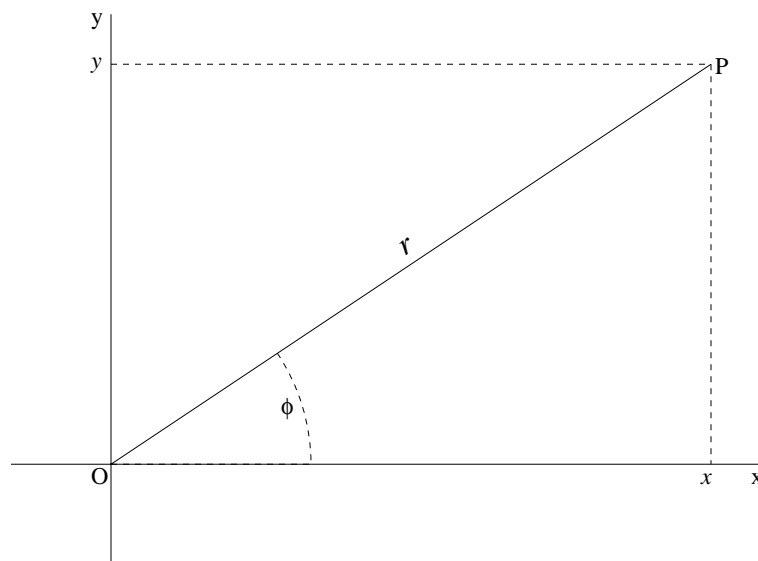
$$\cos \angle(\mathbf{a}, \mathbf{b}) = \frac{\mathbf{a}^T \mathbf{b}}{\|\mathbf{a}\| \cdot \|\mathbf{b}\|} = \sqrt{\frac{2}{5}} \quad (12b)$$

Układ kartezjański płaski

Układ kartezjański na płaszczyźnie składa się z dwu osi, przecinających się w punkcie O pod kątem prostym. Punkt O nazywamy “początkiem” lub “środkiem” układu współrzędnych. Ustalamy, która oś jest “pierwsza”, która “druga”. Tradycyjnie oznaczamy je OX , OY . Każdy punkt płaszczyzny można jednoznacznie określić podając jego rzuty prostokątne na obie osie. Punkt, którego rzuty na obie osie wynoszą, odpowiednio, x , y , oznaczamy $P(x, y)$. Liczby x, y , nazywane współrzędnymi kartezjańskimi, mogą przyjmować wszystkie wartości rzeczywiste, $x, y \in \mathbb{R}$. Punkty płaszczyzny można zatem utożsamiać z uporządkowanymi parami liczb rzeczywistych.

Punkt płaszczyzny można także utożsamiać z wektorem zaczepionym w początku układu współrzędnych, zakończonym zaś w danym punkcie. Wektor ten nazywamy *wektorem wodzącym* punktu.

Osie układu kartezjańskiego dzielą płaszczyznę na cztery ćwiartki, numerowane od prawego górnego rogu przeciwnie do ruchu wskazówek zegara.



Układ kartezjański płaski i układ biegunowy.

Układ biegunowy

Alternatywą dla układu kartezjańskiego płaskiego jest układ biegunowy. Zamiast podawać współrzędne kartezjańskie, podajemy odległość punktu od środka układu współrzędnych, r ($r \geq 0$), oraz kąt ϕ , jaki wektor wodzący punktu tworzy z osią OX . Kąt mierzymy przeciwnie do ruchu wskazówek zegara.

Związek pomiędzy współrzędnymi kartezjańskimi a biegunowymi tego samego punktu jest dany przez

$$x = r \cos \phi \quad (13a)$$

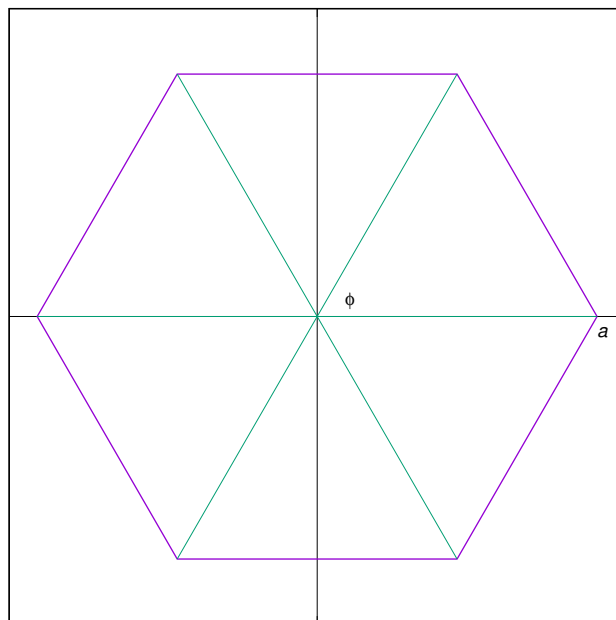
$$y = r \sin \phi \quad (13b)$$

Przykład

W kartezjańskim układzie współrzędnych umieszczono sześciokąt foremny o boku a w ten sposób, że środek układu współrzędnych jest środkiem sześciokąta, a jeden wierzchołek leży na dodatniej półosi osi OX . Jakie są współrzędne kartezjańskie i biegunowe wierzchołków sześciokąta?

Pierwszy wierzchołek leży na osi OX . Drugi wierzchołek tworzy z osią OX kąt ϕ . Z symetrii, trzeci wierzchołek tworzy kąt 2ϕ i tak dalej. Mamy $6\phi = 2\pi$, czyli $\phi = \pi/3$. Zatem w sposób oczywisty współrzędne biegunowe wierzchołków sześciokąta wynoszą

$$\left(a, k\frac{\pi}{3}\right), \quad k = 0, 1, 2, 3, 4, 5. \quad (14)$$

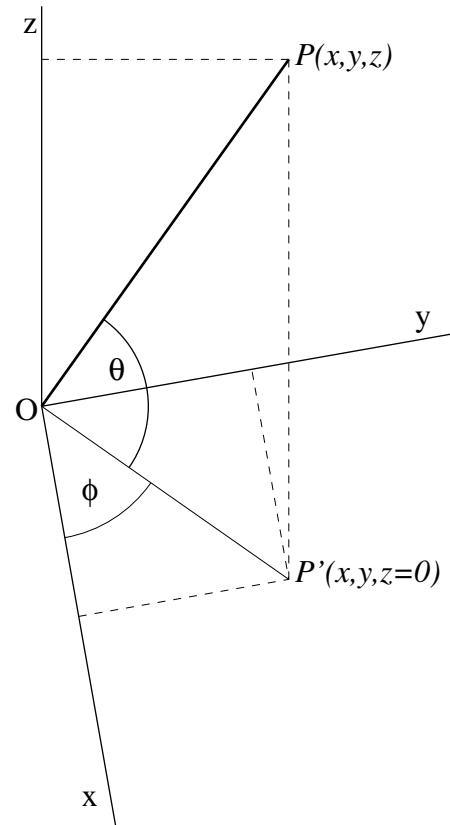


Współrzędne kartezjańskie wierzchołków wyliczamy według wzorów (13), podstawiając kolejno kąty (14). Otrzymujemy kolejno $(a, 0)$, $(a/2, a\sqrt{3}/2)$, $(-a/2, a\sqrt{3}/2)$, $(-a, 0)$, $(-a/2, -a\sqrt{3}/2)$, $(a/2, -a\sqrt{3}/2)$.

Trójwymiarowy układ kartezjański

Układ kartezjański trójwymiarowy składa się z trzech wzajemnie prostopadłych osi, przecinających się w jednym punkcie, zwanym “początkiem” lub “środkiem” układu współrzędnych. Każdy punkt przestrzeni możemy jednoznacznie określić podając jego trzy rzuty prostokątne na kolejne osie. Jeżeli punkt ma współrzędne $P(x, y, z)$, jego rzut na płaszczyznę XY ma współrzędne $(x, y, 0)$; można go wówczas utożsamiać z punktem płaszczyzny o współrzędnych $P'(x, y)$.

Wektor o początku w początku układu współrzędnych i końcu w danym punkcie nazywamy *wektorem wodzącym* punktu. Punkt można utożsamiać z jego wektorem wodzącym.



Układ kartezjański trójwymiarowy i układ sferyczny.

Układ sferyczny

Alternatywą dla układu kartezjańskiego jest układ współrzędnych sferycznych. Położenie punktu określamy wówczas podając jego odległość od środka układu współrzędnych, r ($r \geq 0$) oraz dwa kąty. W wyborze tych kątów jest pewna dowolność — my przyjmujemy, że są to θ , kąt, jaki tworzy wektor wodzący punktu z płaszczyzną XY , mierzony przeciwnie do ruchu wskazówek zegara, oraz ϕ , kąt, jaki tworzy rzut wektora wodzącego punktu na płaszczyznę XY , z osią OX , mierzony przeciwnie do ruchu wskazówek zegara. $\theta \in [-\pi/2, \pi/2]$, $\phi \in [0, 2\pi]$. W tej konwencji związek pomiędzy współrzędnymi kartezjańskimi a sferycznymi punktu dany jest przez

$$x = r \cos \theta \cos \phi \quad (15a)$$

$$y = r \cos \theta \sin \phi \quad (15b)$$

$$z = r \sin \theta \quad (15c)$$

Układ walcowy Inną alternatywą dla układu kartezjańskiego jest układ współrzędnych walcowych, zwany także układem cylindrycznym. Jest to, mówiąc obrazowo, uzupełnienie współrzędnych biegunowych o “wysokość” punktu ponad płaszczyznę XY , czyli o współrzędną z :

$$x = r \cos \phi \quad (16a)$$

$$y = r \sin \phi \quad (16b)$$

$$z = z \quad (16c)$$

Który układ współrzędnych przestrzennych — kartezjański, sferyczny czy walcowy — wybrać? **Ten, w którym najwygodniej będzie prowadzić analizę danego nam problemu 😊**

Układ eliptyczny

Niekiedy używa się także innych krzywoliniowych układów współrzędnych. Stosunkowo często stosowany jest układ eliptyczny, będący uogólnieniem układu biegunowego (13):

$$x = a r \cos \phi \quad (17a)$$

$$y = b r \sin \phi \quad (17b)$$

Współzrędnymi są (r, ϕ) , $r \geq 0$. Wielkości $a \neq 0$, $b \neq 0$ są parametrami. Dla $a = b = 1$ otrzymujemy układ biegunowy, dla $a = b \neq 1$ układ biegunowy z przeskalowanym promieniem. Dla $a \neq b$ krzywa $r = \text{const}$ jest elipsą.

Uogólnienie układu cylindrycznego jest oczywiste.